

Waldemar Ryszard Brociek¹

JANUSZ POPŁAWSKI – TENOR Z OSTROWCA

Abstrakt:

Artykuł poświęcony jest osobie Janusza Popławskiego (1898-1971), tenora, polskiego śpiewaka operowego, operetkowego i filmowego, związanego rodzinnie z Ostrowcem. W artykule w sposób syntetyczny zostały przedstawione najważniejsze informacje biograficzne dotyczące artysty, scharakteryzowano ponadto jego działalność artystyczną. Artykuł został napisany w oparciu o archiwalia, w tym dokumenty rodziny Popławskich, a także liczne źródła prasowe.

Słowa kluczowe:

Janusz Popławski, Opera Warszawska, Operetka Śląska, wytwórnie płytowe, Polskie Radio, Telewizja Katowice, ZASP

Dziadek Janusza, Ignacy Popławski herbu Jastrzębiec, właściciel majątku Kowalów w pow. Jędrzejowskim koło Wodzisławia, był rządcą w miejscowości Chroberz, w majątku margrabiego Aleksandra Wielopolskiego, XIII ordynata pińczowskiego, następnie przez 35 lat pisarzem gminnym w Pińczowie. Uczestniczył w powstaniu styczniowym.

Z małżeństwa z Elżbietą z Arkuszewskich miał synów: Walerego, Wacława, Stanisława i Józefa oraz córki: Helenę, Krystynę i Józefę. Najstarszy syn Walery zmarł w młodym wieku. Wacław Popławski, ożeniony z Rosjanką, służył w carskim wojsku w stopniu pułkownika (mieszkał

¹ Waldemar Ryszard Brociek, mgr, historyk; Izba Pamięci Cukrownictwa KSC S.A. w Ostrowcu Świętokrzyskim.

w Połtawie, później w okręgu Moskiewskim). Stanisław Popławski (1853-1922), urodzony w Trzonowie, gmina Książ Wielki, poślubił 18 lutego 1889 roku Teodozję z Dobrowolskich (1863-1946) h. Pocisk, córkę Leona Zygmunta i Julii (Julianny) z Czarneckich, urodzoną 1 czerwca 1863 roku w Tuliczowie koło Kowla w parafii Turzyn. Józef Popławski (1856-1925) po odbyciu praktyki farmaceutycznej w Wodzisławiu u aptekarza Rajdeckiego, był później właścicielem apteki w Sandomierzu. Z trzech córek Helena i Krystyna pozostały pannami, zaś Józefa Słomska mieszkała w Kielcach.

Stanisław Popławski w czasie zawierania małżeństwa pracował na stacji Drogi Żelaznej Wiedeńskiej i Dąbrowickiej w Strzemieszycach Wielkich (dziś dzielnica Dąbrowy Górniczej) w parafii Gołonóg. Od początku lat 90. XIX w. rozpoczął pracę jako kasjer towarowy na stacji Ostrowiec Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej. Rodzina mieszkała w budynku dworca na I piętrze. Tu dnia 13 czerwca 1890 roku urodził się syn Przemysław Antoni² (1890-1968), zaś w 1893 roku córka Irena.



Dworzec kolejowy Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej Ostrowiec, 1891 rok. Na peronie stoi Stanisław Popławski (z laską) oznaczony krzyżykiem. Zaznaczone zostało mieszkanie zajmowane przez rodzinę Popławskich.

² Chrzest 16 lipca 1890 r. w kościele św. Mikołaja w Szewnie; rodzicami chrzestnymi byli: Józef Popławski brat Stanisława i Julia Dobrowolska matka Teodozji; księga zapisów chrztów (brudnopis) parafii św. Mikołaja w Szewnie za lata 1883-1891, bez paginacji.

26 października 1898 roku urodził się kolejny syn Popławskich – Janusz Stanisław. W akcie chrztu sporządzonym w parafii św. Mikołaja w Szewnie³ zapisano: *Działo się we wsi Szewna 19/31 grudnia 1898 roku o godz. 2 po południu. Stawili się osobiście Stanisław Ignacy (dwóch imion) Popławski kasjer kasy towarowej I.D.D.Ż. [Iwangorodzko-Dąbrowskiej Drogi Żelaznej], mieszkający na stacji Ostrowiec mający lat 46, w obecności Karola Beby lat 36 i Aleksandra Łodykowskiego mającego lat 40, obaj dróżnicy wyżej wymienionej drogi mieszkający na stacji Ostrowiec i okazali nam dziecko płci męskiej ogłaszając, że urodził się na stacji Ostrowiec drogi żelaznej 14/26 października bieżącego roku o godz. 2 w nocy z jego prawnej żony Teodozji, urodzonej Dobrowolskiej mającej lat 36. Dziecięciu temu na chrzcie świętym dokonany w tym dniu przez księdza Józefa Sapińskiego tylko z wody dano imiona Janusz Stanisław, a rodzicami chrzestnymi byli: Tadeusz Dobrowolski i Helena Popławska. Akt ten z powodu nieustannego zajęcia ojca później został sporządzony. Akt ten po przeczytaniu przez nas i ojca został podpisany, biorący udział niepiśmienni. Ks. Jan Skórzyński, Stanisław Popławski⁴.*



Bilet kolejowy Janusza Popławskiego.

³ Stacja kolejowa Ostrowiec należała do parafii św. Mikołaja w Szewnie.

⁴ Księga chrztów parafii św. Mikołaja w Szewnie za rok 1898, akt nr 452.

Starszy brat Janusza Przemysław jeszcze przed I wojną światową rozpoczął pracę w Zakładach Ostrowieckich, siostra Irena wyszła w późniejszym okresie za mąż za Jana Rydułtowskiego, urzędnika ubezpieczeniowego w Warszawie. Nie mamy informacji, gdzie młody Janusz chodził do szkoły elementarnej. Naukę kontynuował w gimnazjum w Sandomierzu, gdzie mieszkał stryj Józef. Już w niższych klasach gimnazjum uchodził za „sławnego solistę” i z powodzeniem występował na koncertach szkolnych, jako śpiewak sopran i solista chóru gimnazjalnego (pierwsze występy publiczne od 1910 roku).

W 1914 roku, gdy Janusz Popławski był w III klasie, wybuchła I wojna światowa i cała rodzina została ewakuowana na Wołyń, a potem do Sum w guberni charkowskiej, gdzie przebywał z matką i siostrą. Ojciec został oddelegowany do pracy na kolei w Piotrogradzie, brat Przemysław pracował początkowo w kopalni W. I. Fultanowskiego w Krindaczewce, potem w kantorze Zakładów Metalurgicznych w Kramatorsku. Janusz Popławski uczył się w gimnazjum filologicznym w Sumach. W 1916 roku brał udział m. in. w amatorskich zespołach teatralnych Domu Polskiego w Sumach.



Janusz Popławski wśród uczniów gimnazjum sumskiego (siedzi w środku).

Jako siódmioklasista udał się w 1917 roku do I Korpusu Polskiego w Rosji, utworzonego przez gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego i wstąpił do

1 pułku Ułanów Krechowieckich⁵. W korespondencji wysłanej z Sum do Kramatorska, do syna Przemysława, ojciec pisał 26 czerwca 1917 roku: *Janusz również wybiera się do legionów, syt nauki i pełen różnych niedoważności. [...]; muszę się godzić, choć wolałbym, żeby się uczył*. W kolejnej karcie korespondencyjnej wysłanej do Przemysława już z Piotrogradu 21 sierpnia 1917 roku Stanisław Popławski pisał: *Janusz już jest w ułanach na służbie i następnie karyera wojskowa powinna by po wojnie wziąć w łeb zupełnie. Będzie to już przeżytek, ale rób jak uważasz, bo ja może już za stary jestem [...]*. W styczniu i lutym 1918 roku nastąpiła koncentracja I Korpusu Polskiego w rejonie Mińska i Bobrujska. Po zawarciu traktatu brzeskiego 3 marca 1918 roku władze niemieckie postanowiły doprowadzić do likwidacji Korpusu. Na podstawie umów z dowództwem niemieckim 21 maja 1918 roku zapadła decyzja o rozformowaniu I Korpusu, a wraz z nim 1. Pułku Ułanów.

Kiedy 8 maja 1918 roku Stanisław Popławski przyjechał z Piotrogradu do Sum, syn Janusz był już poza wojskiem i wrócił do Sum. Rozpoczęły się starania rodziny o powrót do domu. 18 sierpnia 1918 roku udało się Popławskim (bez Przemysława, który pozostał jeszcze w Kramatorsku) wyjechać z Sum specjalnym pociągiem ewakuacyjnym do Lublina przez Połtawę, Znamiankę, Wołoczyska, Tarnopol, Sokal i Kowel i dotrzeć potem do Radomia, gdzie po przejściu kolei z rąk okupantów austriackich znalazła się siedziba Okręgowej Dyrekcji PKP. Stanisław Popławski pracował tu jako skarbnik Zarządu Okręgu związku zawodowego kolejarzy. Janusz po ukończeniu kursów kolejowych został 1 marca 1919 roku urzędnikiem Dyrekcji PKP w Radomiu.

1 kwietnia 1919 roku Janusz Popławski został powołany do wojska i w krótkim czasie wysłany na kursy rachunkowe do Kielc. Służył w różnych oddziałach (m.in. 13. pułk artylerii ciężkiej) do końca lipca 1921 roku, mianowany na froncie podchorążym. Jego oddział stacjonował m. in. w Kielcach, Radomiu i Częstochowie. Zdemobilizowany został w lipcu 1921 roku, a od 15 sierpnia 1921 roku do 31 maja 1923 roku pracował jako urzędnik cywilny w Ekspedycji Wojskowej Kontroli Generalnej Dowództwa Okręgu Korpusu Nr 1 w Warszawie. W międzyczasie, 25 sierpnia 1922 roku zmarł w Radomiu ojciec Janusza – Stanisław Popławski.

⁵ Pułk pod dowództwem rtm. Bulkiewicza powstał 3 kwietnia 1917 r., przemianowany z dywizjonu kawalerii. W czerwcu pułk wyruszył na front pod Tarnopol w składzie Dywizji Strzelców Polskich, a w lipcu w składzie rosyjskiego 2 Korpusu Kawalerii wziął udział w ofensywie na Kałusz. 19 lipca 1917 r. dowódcą pułku został płk Boleśław Mościcki.



Janusz Popławski w WP (siedzi drugi z lewej strony), Kielce, 1919 rok.

Od 20 lipca 1923 roku do 30 września 1927 roku Janusz Popławski pracował w wydziale wekslowym Pocztowej Kasy Oszczędnościowej w Warszawie. Posiadając talent muzyczny i mając także tradycje rodzinne (w wywiadzie dla „Anteny” w 1938 roku powiedział, iż jak wielu znanych śpiewaków, pochodzi z muzycznej rodziny: matka jego i starsza siostra skończyły konserwatorium, ojciec przez długie lata śpiewał w amatorskich chórach miejscowych) jednocześnie z pracą zawodową od 1921 roku uczył się w Państwowej Szkole Dramatycznej w Warszawie i w klasie operowej Konserwatorium Warszawskiego, skąd przeniósł się w 1923 roku do Szkoły Operowej Stanisława Boguckiego (ojca Andrzeja). W 1925 roku, po przerwie, wznowił kształcenie wokalne, ucząc się nauki śpiewu u prof. Juliusza Marso. W tym czasie brał udział w występach na koncertach w miejscowym klubie urzędników oraz grając na bębnie w orkiestrze PKO.

1 lipca 1927 roku o godz. 12.00, na scenie Teatru Wielkiego, odbyło się przesłuchanie przed komisją kwalifikacyjną Związku Artystów Scen Polskich w Warszawie. Po zdaniu egzaminu J. Popławski otrzymał prawo angażowania się w charakterze artysty opery do teatrów prowadzonych na podstawie kontraktów i regulaminu pracy teatralnej. 12 lipca 1927 roku został zaangażowany przez dyrektora Emila Młynarskiego do Opery War-

szawskiej. 1 września 1927 roku podpisał z dyrektorem Teatrów Miejskich Arturem Śliwińskim umowę normalną dla artystów opery na rok teatralny 1927-1928, obejmującą okres od 1 września 1927 roku do 31 sierpnia 1928 roku. Artysta zobowiązał się występować 160 razy w sezonie. Debiutował jednak nie w Warszawie, ale w Poznaniu, w roli tytułowej w „Fauście” Gounoda w dniu 12 marca 1928 roku.

W Warszawskiej Operze śpiewał partie tenorowe, początkowo niewielkie (np. góral w „Halce”), w pierwszej partii debiutował 28 czerwca 1931 roku w roli Nadira w „Poławiaczach pereł”, a 2 lipca tego roku jako Księżę w „Rigoletcie”. W latach trzydziestych śpiewał pierwszoplanowe role, takie jak: Szujski („Borys Godunow”, 1932), Leński („Eugeniusz Oniegin”, 1932), Nadir („Poławiacze pereł”, 1936), Almaviva („Cyrulik sewilski”), Kawaler de Grioux („Manon”), Leopold („Żydówka”, 1937). Występował też w wystawianych w Teatrze Wielkim operetkach, np. jako Caramello („Noc w Wenecji”, 1932), Hrabia Lavalette („Napoleon i Teresina”, 1932).

Opera Warszawska borykała się przez lata 30. XX w. z trudnościami finansowymi, stąd umowy zawierano z artystami tylko na jeden sezon. W okresie 1927-1931 J. Popławski był śpiewakiem firmy pod nazwą Teatry Miejskie Opera Warszawa. W sezonie 1931/1932 przez 7 miesięcy miał samodzielne występy estradowe, radiowe i operowe w kraju. W latach 1932-1934 występował jako śpiewak Opery Narodowej Spółka z o.o. w Warszawie.

Ważnym wydarzeniem w życiu artystycznym śpiewaka było zaproszenie go wraz z żoną Marylą Karwowską do USA w 1934 roku przez Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Operowe. Od września 1934 roku do lutego 1935 roku wystąpił w partii Jontka w operze „Halka” Stanisława Moniuszki na dużych scenach w teatrach w Chicago, Bostonie, Detroit, Filadelfii, Milwaukee i Nowym Jorku.

Oryginalną recenzję zamieścił o J. Popławskim recenzent „Ameryka – echo”, pisząc: *Ja osobiście rad jestem z tej łatwości z jaką p. Popławski dał sobie radę z najtrudniejszymi fragmentami partii Jontka. Nie bałem się o niego, że sfałszuje, albo kiksa zrobi, bo chłop śpiewa od początku do końca, jak ta lala. Do jego głosu ma się „pewność i zaufanie”, jak do P.K.O., a zazwyczaj, kiedy widzę, jak tenor boryka się z niektórymi niewygodnymi dlań nutami, z przerażeniem czekam, kiedy zapieje, albo po prostu pęknie gdzieś w wyższych regionach. Pocę się więcej od samego tenora, bo on się już przyzwyczaił do swojego głosu i wie, że od kiksa się nie umiera. Ja tego nigdy nie jestem pewien i dlatego zawsze wychodzę przezornie na korytarz, aby nie być świadkiem cudzego nieszczęścia. Tym razem siedziałem spokojnie i biłem oklaski razem z innymi aż do końca, to znaczy do chwili, gdy Halkę wycią-*

gnięto z wody, aby się mogła wraz z Jontkiem pokłonić publiczności i podziękować za brawa i kwiaty.

POLSKO-AMER. TOW. OPEROWE
Ludwik Kowalski, Menadżer

SOLIŚCI:
MARYLA KARWOWSKA
—i—
JANUSZ POPLAWSKI

Specjalnie sprowadzeni z Warszawskiej Opery

Janusz Popławski

Maryla Karwowska

HALKA

Narodowa Opera w 4 aktach, Stanisława Moniuszki
Prof. Jerzy **BOJANOWSKI**, Dyrygent Opery

Chicago Civic Opera House

20 N. Wacker Drive

Niedziela, dnia 21go Października '34

o godzinie 8ej wieczorem

Udział również biorą:

Michał KARLASZ
Aleksander CZERKASKI
Walerja Krenz GŁOWACKA
Karol KOSIŃSKI

Chc. "Dudziarz" Imienia
I. J. Paderewskiego
70 Osob
Orkiestra 40 osob.— Balet
Piękne Dekoracje— Kostjomy

Michał Karlasz

Aleksander Czerkaski

Fotografia afisza z wystawienia „Halki” w Chicago Civic Opera House.

Recenzje ukazały się także m.in. w „Bulletin Filadelfia”: *P. Popławski posiada miły tenor liryczny o zacięciu dramatycznym, którym władał do brze, zwłaszcza w tenorowej arii, która rozpoczyna IV akt, a która jest najlepsza w całej operze*; oraz w „Transcript Boston”: *Te dwie role były znakomicie wykonane przez p. Karwowską i p. Popławskiego tenora o świetnym głosie, który umie śpiewać we własnym języku, pomimo, że język ten obfituje w spółgłoski zdumiewająco gładko i łatwo. Clou wieczoru było wspaniałe wykonanie przez niego na początku IV aktu arii Jontka o jego miłości nie odwzajemnionej.*

Kolejne umowy z Teatrem Wielkim Operą w Warszawie pochodzą z lat 1936-1939. J. Popławski próbował także reżyserii („Noc w Wenecji” w Teatrze Nowości, 1932). W dniach 5-6 października 1936 roku przebywał w Wilnie, gdzie śpiewał z Anielą Szlemińską i Zenonem Dolnieckim w „Rigoletcie” i „Cyruliku sewilskim”. Przedstawienie operowe „Cyrulik sewilski” odbyło się w Teatrze „Lutnia” w Wilnie: Zygmunt Mossoczy wystąpił jako nauczyciel muzyki Don Basilio, Bolesław Folański-Fotygo jako doktor Bartolo, Anieli Szlemińska jako Rozyna, Janusz Popławski jako wielkorzędca Andaluzji hrabia Almaguira oraz Zenon Dolnicki jako Figaro. 12 października 1936 roku śpiewał „Cyrulika” w Katowicach z Adą Sari i Eugeniuszem Mossakowskim. W lipcu 1936 roku spędził wakacje na Łotwie, gdzie w 1937 roku miał także występy artystyczne.

W 1937 roku był delegatem związkowym do komitetu strajkowego w Operze Warszawskiej. W liście do matki pisał 22 listopada 1937 roku: *W tutejszej operze jest strajk od dziesięciu dni, bo obecny dyrektor okazał się ostatnim cymbałem. Zarywa, zwodzi, oszukuje, a prowadzić teatru nie umie. Mnie nie dotrzymuje umowy, więc jeżeli będzie na czym, to będę dochodził sądownie. W ogóle sezon jest chudy. Poczujemy się jedynie nadzieją, że może się zmienić, może się poprawić.* Gdy w marcu 1938 roku w Teatrze Wielkim powstała Spółdzielnia Pracy Artystów i Pracowników, został wybrany prezesem jej Rady Nadzorczej.

Prof. Franciszek Brzeziński, recenzent muzyczny „Kuriera Warszawskiego”, podkreślał jego niepospolitą technikę śpiewaczą i lekkość głosu, a w 1938 roku pisał w sprawozdaniu z „Cyrulika sewilskiego”: *Popławski śpiewa partię Almawiy z tak znakomitą koloraturą i tak doskonałą dykcją w secco-recitativo, jak może żaden dotychczas z tenorów polskich.* W. Hausman pisał w „Kurierze Lwowskim” o wykonaniu partii Nadira w „Poławiaczach pereł”: *Popławski pokazał jak pięknie, miękko i serdecznie umie śpiewać. Wybitnie liryczny, ciepły i nadzwyczaj miły głos tego śpiewaka ujmuje słuchacza nieskazitelną czystością i uczuciem.* J. Popławski występował gościnnie w wielu miastach w Polsce, m.in. w Poznaniu (1928), Lwowie (1935, 1937, 1938, 1939), Krakowie (1937, 1938) i Wilnie (1937). W kwietniu 1939 roku z zespołem Tadeusza Wołowskiego „Opera i Operetka Warszawska” był m.in. w Kielcach.

Z recenzji z przedstawienia „Ptasznika z Tyrolu” z M. Karwowską i J. Popławskim w Krakowie w 1939 roku: *Lecz nie mniejsze słowa pochwały należą się jej partnerowi, wykonawcy roli tytułowej, jednemu z czołowych tenorów polskich, Januszowi Popławskiemu. Trudno określić słowami nieuchwytny czar głosu, którym ten śpiewak z Bożej łaski wkrada się do serc i umysłów swoich słuchaczy. Artysta ten wznosi się na takie wyżyny sztuki wokalne, że każdy bezapelacyjnie musi się poddać urokowi jego czarodziejskiego głosu. Słynne i powszechnie znane arje o róży i o dziadku w interpretacji Popławskiego, to jakby objawienie najwyższego kunsztu śpiewaczego. Na szczególne jeszcze podkreślenie zasługuje rzadko spotykana, wręcz idealna nieskazitelność dykcji, która sprawia, że o sztuce Popławskiego nie można się wyrażać inaczej, jak tylko w superlatywach. Możemy tylko wyrazić nadzieję, że wspaniały ten śpiewak częściej zawita do Krakowa, której publiczność zdobył sobie wstępny bojem i która też nie szczędziła mu objawów swego zachwytu i uznania podczas ostatnich jego występów.*



Helena Popławska z domu Filipowicz z córką Bożeną.

Był trzykrotnie żonaty: z pierwszą żoną Heleną Filipowicz miał córkę Barbarę (zm. 1939). Drugą żoną była Maryla Karwowska (1903-1967; właściwie Maria Józefa Olszewska), córka przemysłowca Juliana Olszewskiego i Marii z Wilczków. Ukończyła szkołę średnią w Warszawie i przez trzy lata kształciła głos u W. Brzezińskiego. Debiutowała w 1925 roku w warszawskim Teatrze Wielkim w partii Siebla („Faust”), została zaangażowana do zespołu od sezonu 1925/26 i występowała w tym teatrze do wybuchu II wojny światowej.

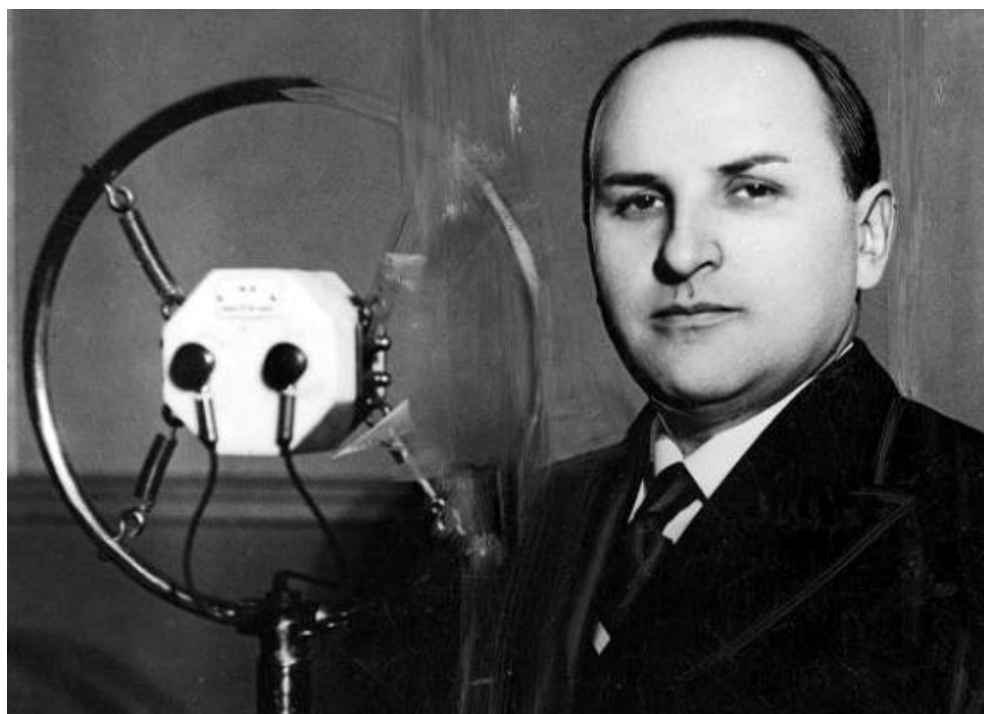
Janusz Popławski występował nie tylko w przedstawieniach operowych i operetkowych w Warszawie oraz innych miastach Polski. Brał udział także w licznych koncertach z repertuarem arii operowych, operetkowych oraz pieśni i popularnych piosenek. W recenzji z koncertu w Lublinie w sali kina „Apollo” z M. Karwowską możemy przeczytać: *Któż nie słyszał na płytach czy w radio Janusza Popławskiego? Mało jest śpiewaków tak popularnych i tak chętnie słuchanych jak Popławski. Jego aksamitny timbr tenorowy chwyta słuchacza za serce i daje naprawdę maksimum przyjemności, jaką może dać śpiew. Popławski należy do tych nielicznych śpiewaków, którzy potrafią włożyć się w styl muzyki poważnej, jak i lekkiej. Będąc pierwszym tenorem opery warszawskiej, śpiewa też często na płyty i do radia piosenki t.zw. lekkie. Tak na jednym, jak i drugim polu ma mało konkurentów równych sobie.*

J. Popławski wystąpił z koncertem w czasie uroczystości odsłonięcia pomnika Jana Kilińskiego w Warszawie 19 kwietnia 1936 roku. 31 października 1936 roku dał koncert w Lublinie, o którym pisał w liście do matki: *31 października dałem koncert w Lublinie, zaproszony specjalnie przez studentów Uniwersytetu Lubelskiego na zakończenie tygodnia akademickiego. Przyjmowali mnie z niebywałymi honorami. Na dworcu oczekiwała mnie delegacja Bratniej Pomocy z prezesem na czele, chór akademicki i kupa wielbicieli. Prezes palnął mowę powitalną, okrzyknęli mnie Królem polskich tenorów, chór zaśpiewał (trochę fałszywie) jakieś pieśni na moją cześć, potem znowu huknęli wiwaty, zaśpiewali jeszcze „sto lat” no i oczywiście fotografia i wreszcie powieźli przez miasto do hotelu. Ja z prezesem i studentką, która mi wręczyła kwiaty w samochodzie, a za nami trzy pełne ciężarówki młodzieży obojga płci, wiwatując bezustannie na cześć Króla polskich tenorów.*

W wywiadzie dla „Anteny” 1938 roku mówił: *Przepadam za fotografowaniem. Posiadam już nawet poważną kolekcję zdjęć słynnych śpiewaczek i śpiewaków – zdjęć tym cenniejszych, że nie pozowałem sztucznie modeli, a chwytałem je „na gorąco”. Nie znoszę pozy w fotografii!*⁶

⁶ „Antena”, 1938, nr 51, s. 12.

Janusz Popławski brał również udział bezpłatnie w wielu koncertach dobroczynnych i charytatywnych (kilkanaście koncertów rocznie), np.: w 1936 roku – w Wieczorze Laureatów Pierwszego Konkursu na Piosenkę Kawiarni „Sztuka i Moda”, Poczтового Przysposobienia Wojskowego Polskie Radio na cel Pomocy Zimowej, Związku Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijan w Rzeczypospolitej Polskiej; w 1937 roku – w sali Filharmonii Warszawskiej Towarzystwa Śpiewaczego „Harfa” w Warszawie; w 1938 roku – na rzecz Komitetu opieki nad najbiedniejszymi mieszkańcami m. Warszawy i podmiejskich okolic „Osiedle”; w 1939 roku – Stołeczny Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym i na rzecz Zjednoczenia Pracowników Niewidomych.



Janusz Popławski przy mikrofonie radiowym.

Janusz Popławski był od 1928 roku popularnym tenorem występującym w Polskim Radio. Brał udział w radiowych wykonaniach operetek i oper (np. „Wesoła wdówka” F. Lehara, „Jadwiga” K. Kurpińskiego, „Zemsta nietoperza” J. Straussa, „Panna wodna” J. Lawiny Świętochowskiego) oraz koncertach (np. koncert rozrywkowy p.t. „Radca Strońć na Dorocznej Wystawie”). 27 listopada 1938 roku Radio Berlin transmitowało z Warszawy koncert polskiej muzyki operowej. Jako wykonawcy wystąpili orkiestra i chór Polskiego Radia

pod dyrekcją Mierzejewskiego oraz soliści Barbara Kostrzewska – sopran, Ada Witowska-Kamińska – mezzosopran i Janusz Popławski – tenor.

Odnosił sukcesy w repertuarze operowym, a także operetkowym. *Kiedy zaś* – czytamy w przedwojennym „Radio i Świat” z 1938 roku – *przed pięciu laty spróbował szczęścia w nagraniach płytowych, okazało się, że jest jedynym śpiewakiem operowym, który z dużą swobodą, a nawet maestrią może wykonywać ponadto piosenki i refreny. Pracuje zatem z wytwórniami płyt na stałych kontraktach i ma już za sobą ponad tysiąc utworów, nagranych na płytach.*

Wielką popularność zdobył dzięki wieloletnim nagraniom modnych piosenek w wytwórniach płytowych. Płyty Janusza Popławskiego ukazywały się od 1932 roku. Repertuar obejmował arie operowe i operetkowe z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej, pieśni i piosenki z towarzyszeniem orkiestry. Nagrał ok. 700 utworów, w tym ok. 30 arii operowych i operetkowych, oraz ok. 400 pieśni i piosenek.

Współpracował z kilkoma firmami fonograficznymi zawierając kilkumiesięczne kontrakty na nagrywanie wybranych utworów. W latach 1933-1935 była to Fabryka płyt gramofonowych „Cristal-Elektro” w Warszawie. Firma zobowiązywała się do nieujawniania prawdziwego nazwiska J. Popławskiego, lecz używania na etykietach i reklamach pseudonimu Jan Bolesta (od herbu rodzowego Jastrzębiec) oraz zastrzegła sobie prawo pierwszeństwa przy angażowaniu po upływie terminu trwania umowy.



Płyta z okresu międzywojennego.

W latach 1932-1934 nagrywał dla Fabryki płyt gramofonowych „Columbia” w Warszawie, zaś w okresie od 1936 roku dla Polskich Zakładów Fonograficznych ODEON Spółka z o.o. w Warszawie. Ilość oraz wybór repertuaru ustalała fabryka. Artysta obowiązywał się w czasie trwania umowy nie dokonywać dla żadnej firmy poza fabryką *zdjęć do reprodukcji mechanicznej* oraz nie miał prawa być *przy tego rodzaju zdjęciach artystycznie zatrudniony*.

Pieśniarz obdarzony fenomenalnym „słonecznym” głosem nagrał bardzo wiele przebojów, m.in. „Złociste chryzantemy”, „Czy pamiętasz tę noc w Zakopanem”, „Granadę” itp. Grał także role artystów-śpiewaków w polskich filmach „Płomienne serca” (1937) i „Profesor Wilczur” (1938).

Po wybuchu wojny w 1939 roku, w wyniku mobilizacji, został powołany do wojska, jednak po wymaszerowaniu w kierunku Sokołowa Podlaskiego, na skutek zaleceń radiowych płk. Romana Umiastowskiego, powrócił wkrótce do Warszawy.

W czasie bombardowania stolicy zginęła jego dziesięcioletnia córka z pierwszego małżeństwa Barbara. Matka przestała otrzymywać emeryturę, a szwagier, oficer rezerwy, został wywieziony przez Niemców do obozu i siostra z synem została sama bez środków do życia.

W jakiś czas później zaczęły powstawać masowo tzw. kawiarnie artystyczne i w nich znalazły przytułek ogromne rzesze artystów, którzy zjechali z całej Polski do Warszawy. Janusz Popławski przyłączył się do tych występujących i to było jego głównym zajęciem (poza koncertami na prowincji) przez cały czas okupacji. Jako śpiewak musiał być urzędowo zarejestrowany, dlatego otrzymał legitymację tzw. Erlaubniskarte Abteilung Propaganda im Amt des Distrikts Warschau (wydawana była przez okupanta śpiewakom, muzykom, księgarzom, fotografom itp.; pozwalała wy dostać się z łapanek, uwolnić od obowiązku robót w Niemczech). J. Popławski koncertował m.in. w „Znachorze” (kawiarnia-restauracja prowadzona przez artystów na ulicy Boduena 4), w kawiarni „Femina”. Kilkakrotnie śpiewał fragmenty operowe w kawiarni Lardellego.

Brał udział w licznych darmowych koncertach, m.in. dla chorych żołnierzy polskich na terenie Szpitala Ujazdowskiego w Warszawie na przełomie lat 1939/1940, porankach artystycznych organizowanych na rzecz dożywiania ubogich dzieci w 1942 roku.

Od marca 1942 roku do czerwca 1944 roku występował w oficjalnie zatwierdzonym przez władze niemieckie Teatrze Miasta Warszawy, w operetce Zellera „Ptasznik z Tyrolu”, „Błękitnej Masce” F. Reymonda (jako Armand Cellini) i „Krainie uśmiechu” F. Lehara (jako księżę Sou-Chong). Ze względu na niewysokie gaże występy w Teatrze nie wystarczały na naj-

skromniejsze utrzymanie, dlatego dorabiał koncertami oraz wyprzedawał cenne osobiste przedmioty.



Fotografia z operetki „Ptasznik z Tyrolu” z dedykacją dla Janiny Mikulskiej (trzeciej żony J. Popławskiego), 1944 rok.

Koncertował w innych miastach w Generalnej Guberni, wykonując repertuar operowy, operetkowy oraz popularne pieśni. Śpiewał głównie z Marylą Karwowską z repertuarem zatwierdzonym w niemieckim urzędzie propagandy.

Powstanie warszawskie zastało obojga w Zalesiu Górnym pod Piasecznem. W okolicach Piaseczna mieszkali do grudnia 1945 roku. W czasie powstania uległ zniszczeniu duży zbiór fotografii, afiszy i recenzji dotyczących występów w operach: Cyrulik Sewilski, Poławiacze pereł, Eugeniusz Oniegin, Faust, Manon, Traviata, Sprzedana narzeczona, Rigoletto, jak również w operetkach: Noc w Wenecji, Napoleon i Teresina, Bal w operze, Ptasznik z Tyrolu, Kraina uśmiechu i innych oraz fotografie artystów scen polskich. 31 grudnia 1944 roku Popławski i Karwowska wzięli udział w koncercie w Piasecznie, organizowanym przez Radę Główną Opiekuńczą, z którego cały dochód przeznaczony był na biednych i uchodźców z Warszawy.

Pierwszy koncert M. Karwowskiej i J. Popławskiego po wojnie odbył się w Piotrkowie 18 marca 1945 roku, drugi zaś 25 marca 1945 roku

w Częstochowie, w sali kina „Wolność”. W recenzji zamieszczonej 26 marca w wydawanym w Częstochowie „Głosie Narodu” czytamy: *Janusz Popławski, tenor o charakterze lirycznym, bardzo miły w barwie i słodki w brzmieniu. Solista włada głosem lekko, z łatwością i swobodą. Ta lekkość w średnicy, a zwłaszcza w górze, jak również stosowanie efektu falsetu i odcieni dynamicznych, świadczą o dużej umiejętności i dobrej szkole solisty. Z prawdziwą radością powitaliśmy dawno niewidzianą na gruncie częstochowskim parę: Marylę Karwowską i Janusza Popławskiego. Koncert ich był prawdziwą przyjemnością. Huragany braw i entuzjazm widowni były najlepszym dowodem, że publiczność Częstochowy umie ocenić tych, którzy na to zasługują. Między artystami a widownią nawiązała się od początku nie porozumienia i wzajemnej sympatii. Oby więcej było tego rodzaju występów.*

Za występy w oficjalnym Teatrze miasta Warszawy w czasie okupacji i za niepodporządkowanie się uchwale tajnej ZASP, aby nie występować w czasie okupacji (o czym, jak potem mówił, dowiedział się dopiero po wojnie), wyrokiem Komisji Głównej Związku Muzyków Janusz Popławski został ukarany trzema miesiącami zawieszenia w pracy zarobkowej i rocznym zawieszeniem w prawach członkowskich. 15 listopada 1945 roku został przyjęty w poczet członków nadzwyczajnych ZAIKSU z zaliczeniem do sekcji B – muzyka lekka. Od grudnia 1945 roku był solistą Opery Warszawskiej. Od 23 stycznia 1946 roku występował jako Almaviva w „Cyruliku sewilskim” na Scenie Muzyczno-Operowej Miejskich Teatrów Dramatycznych w Warszawie.

W latach 1946-1948 śpiewał, na podstawie zezwolenia ministerstwa kultury i sztuki, najczęściej w duecie z Marylą Karwowską, na koncertach muzyki popularnej i imprezach estradowych na terenie całego kraju. W czasie koncertów akompaniowali im na fortepianie: Jerzy Lefeld, Natalia Hornowska i Nelly Bogacka. Trasa koncertowa w 1947 roku obejmowała miejscowości: Ursus, Radom, Busko Zdrój, Radość, Jelenia Góra, Wieniec Zdrój, Cieplice Zdrój, Szklarska Poręba, Wałbrzych, Nowa Ruda, Solice Zdrój [SzczaŹwno Zdrój], Kłodzko, Dzierżoniów, Lignica [Legnica], Wrocław, Polanica Zdrój, Kudowa Zdrój, Duszniki Zdrój, Kudowa Zdrój, Strzelin, Opole, Brzeg, Sopot, Ustka, Słupsk, Koszalin, Białogard, Szczecinek, Szczecin, Zielona Góra, Nowa Sól, Żary, Polanica Zdrój, Kudowa Zdrój, Sierpc, Płock, Gliwice, Katowice, Bielsko, Dąbrowa Górnicza, Tarnowskie Góry, Tworki, Kłodzko, Radom, Kielce, Żyrardów, Łódź i Grodzisk. Artyści często ofiarowali część bezpłatnych biletów na rzecz „świata pracy”, np. na koncert w Kielcach 50 biletów otrzymali robotnicy Huty „Ludwików”, Huty „Sława”, zakładów „Granat”, Elektrowni, fabryki „Fosfat”, „Społem” i junacy Hufców „Świt”.

Przez cały czas J. Popławski brał udział w wielu koncertach charytatywnych i dobroczynnych, m.in. na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża, Aeroklubu Warszawskiego, Ligi Morskiej, Państwowego Gimnazjum Kupieckiego i Państwowego Liceum Administracyjnego w Warszawie, na cele charytatywne ZASP, Związku Zawodowego Muzyków, Związku Inwalidów Wojennych RP, dla ZHP, na cele organizacyjno-szkoleniowe PPS, Szpitala Okręgowego Nr 1, Szpitala Ministerstwa Obrony Narodowej, Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy. Występował w Wielkim Koncercie pt. „Artyści Warszawy na rzecz PCK”, w sali „Roma” i w sali koncertowej Grand Hotelu w Sopocie (m.in. z H. Bielicką i L. Sempolińskim), w koncertach jubileuszowych znanych artystów.

W 1947 roku został przewodniczącym Zarządu Okręgu Warszawskiego Związku Zawodowego Muzyków. W 1948 roku należał do inicjatorów utworzenia spółdzielni teatralnej pod nazwą Ludowy Teatr Muzyczny i brał udział w operetkowych przedstawieniach tego teatru na plenerowej scenie przy ul. Polnej 26 w Warszawie (był solistą i wicedyrektorem).



Komedia muzyczna „Nitouche” w Teatrze Letnim – J. Popławski, S. Jarkowska i J. Mroziński.

W latach 1946-1948 występował także (często w duecie z M. Karwowską) w Polskim Radiu, ciesząc się dużą popularnością. Jego repertuar obejmował znane arie operowe i operetkowe, pieśni oraz popularne pio-

senki. W 1947 roku grał i reżyserował operetkę „Nocleg w Apeninach” Stanisława Moniuszki.



Okładka tygodnika „Radio i świat”, 1947 rok.

Nagrywał też płyty z muzyką rozrywkową dla Polskich Zakładów Fonograficznych „Odeon”, a następnie dla Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Muzycznego Przedsiębiorstwo Państwowe Zakłady Fonograficzne MUZA. Używał wtedy pseudonimu Marian Olszewski, od nazwiska rodzimego żony.

W latach 1949-1952 J. Popławski występował jako śpiewak aktor w Teatrze Nowym w Warszawie na ul. Puławskiej. W ramach kontraktu pełnił jednocześnie funkcję kasjera, zaś od 1 czerwca 1951 roku, przestając pełnić funkcję kasjera, pozostawał wyłącznie na etacie aktorskim, z jednoczesnym pełnieniem obowiązków asystenta reżysera. Śpiewał m.in. partię Alfreda w operetce Johana Straussa „Zemsta nietoperza” (1949), występował jako aptekarz w „Milionowym jajku” Marka Domańskiego (1951) oraz marynarz Marko w „Swobodnym wietrze” Izaaka Dunajewskiego. W dniach 13-19 listopada 1951 roku brał udział w pracach Jury organizowanego przez Ministerstwo Kultury i Sztuki I Ogólnopolskiego Konkursu Śpiewaczego (dla pieśniarzy), który odbył się w Warszawie.

5 lipca 1952 roku Dyrekcja Państwowego Teatru „Wybrzeże” w Gdańsku zaproponowała Januszowi Popławskiemu współpracę. Jak pisano: *W myśl uzyskanych informacji sądziliśmy, iż mogłaby Obywatela zainteresować praca aktora teatrów dramatycznych, gdyż operetek i komedii muzycznych w naszym repertuarze nie przewidujemy. Gdyby propozycja pracy jako aktora dramatycznego odpowiadałaby Obywatelowi, uprzejmie prosimy o powiadomienie nas.* Stąd czasowo przez cztery miesiące (od 1 sierpnia do 30 listopada 1952 roku) występował w Państwowym Teatrze Wybrzeże w Gdańsku, grając rolę restauratora Alphonsa Trouille w „Procesie” Krystyny Berwińskiej oraz żołnierza i przewodniczącego sądu w „Łasce królewskiej” Kamena Zidarowa. W marcu 1953 roku zaangażowany został jako aktor do Teatru Dom Wojska Polskiego w Warszawie (występował jako marynarz z harmonią w „Zagładzie eskadry” Aleksandra Kornijczuka).

W dniach 20 i 21 czerwca 1953 roku Janusz Popławski wziął udział w charakterze członka w pracach Komisji Ekspertów Centralnego Zarządu Oper, Filharmonii i Instytucji Muzycznych Ministerstwa Kultury i Sztuki opiniujących poziom wokalny i aktorski solistów Państwowej Operetki w Gliwicach. Minister kultury i sztuki powołał go z dniem 1 września 1953 roku na stanowisko p.o. kierownika artystycznego w Państwowej Operze Śląskiej w Bytomiu z przydziałem do Państwowej Operetki w Gliwicach. Jednocześnie roczną umowę o pracę z Januszem Popławskim na pełnienie obowiązków profesora kontraktowego w wymiarze 7 godzin wykładów zleconych zawarł 1 września 1953 roku prof. Józef Powroźniak, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach (wówczas Stalino-

gród). Uczennicą Popławskiego na wydziale wokalnym była Teresa Malcowa, zatrudniona potem w Operetce Śląskiej.

Operetka Śląska rozpoczęła działalność w październiku 1952 roku jako druga scena Opery Śląskiej w Bytomiu. Posiadała jednak osobny zespół artystyczny. Janusz Popławski przez dwa lata był kierownikiem artystycznym Państwowej Operetki Śląskiej, następnie krótko kierownikiem wokalnym, a od 1955 roku występował jako solista aktor śpiewak. Pełnił okresowo kierownictwo wokalne przy zespole adeptów operetki w 1958 roku, sprawował nadzór reżyserski nad przedstawieniami operetki „Słomkowy kapelusz” wystawianymi przez Operetkę Śląską we Wrocławiu oraz operetki „Bal w Operze” Richarda Heubergera wystawianą we Wrocławiu i w Warszawie w 1958 roku, zaś w 1959 roku nadzór reżyserski nad przedstawieniem „Cnotliwa Zuzanna” Jeana Gilberta. Przygotowywał też w 1958 roku dublerów do operetki „Bal w Operze”. W 1959 roku prowadził lekcje śpiewu dla pracowników Operetki.

W 1954 roku na zlecenie Centralnego Zarządu Oper, Filharmonii i Instytucji Muzycznych przedstawił wzorcowy skład pracowników artystycznych, z podziałem na poszczególne grupy artystyczne dla operetki stałej i objazdowej. Przedłożony projekt określał najmniejszy zespół solistów teatru operetkowego stałego i objazdowego, ze zmiennym repertuarem 2-3 operetek i przynajmniej podwójną obsadą wszystkich ról, których nie można w razie konieczności przygotować w krótkim czasie.

Brał udział jako aktor śpiewak w realizacji wielu operetek, m.in. jako Su-Czong – „Kraina uśmiechu” F. Lehara (1952), Komisarz – „Swobodny wiatr” I. Dunajewskiego (premiera 1954), Alfred – „Zemsta nietoperza” J. Straussa (1955), Baron Konrad d'Aubrais – „Cnotliwa Zuzanna” J. Gilberta (1955), Wolfgang Amadeusz Mozart – „Dyrektor teatru” W. A. Mozarta (1956), Feri – „Księżniczka Czardasza” E. Kalmana (1954), Teofil Beaubisson – „Bal w Operze” Richarda Heubergera (1957), Nonancourt – „Słomkowy kapelusz” E. Labiche (1958), Fryderyk Sternheim – „Mysz kościelna” (Zaczęło się w banku...) L. Fodora, Krzysztof – „Jadzia wdowa” J. Offenbacha (1959), Mac Allwers – „Biała wilczyca” Z. Lipczyńskiego (1959), E. W. Potterton – „Clivia” N. Dostala (1959), Schwindel – „Baron cygański” J. Straussa (1959), Kasztelan – „Nowy Don Kichot” St. Moniuszki (1960), Paul Barriere – „Cancan” C. Portera (1961), fabrykant czekolady – „Rozkoszna dziewczyna” R. Benatzke'go (1961), Bonza – „Wiktoria i jej huzar” P. Abrahamy (1962), Rawkins – „Tęcza Finiana” B. Lane (1963), Poseł włoski – „Farfurka królowej Bony” M. Drobnera (1964), Bakkenkill – „Rozwódka” L. Falla (1964), Jim Conolly – „Nie ma czasu na miłość” Delgade-Sylvain'a (1964), Barbaruccio – „Noc w Wenecji” J. Straussa (1965), Ojciec Józef – „Trzej muszkietierowie” – R. Frimla (1965), Gubernator – „Gasparone”

K. Millöckera (1965), lord Ipswich – „Mój przyjaciel Bunbury”
G. Natschinsk’ego (1966), Harisson Howell – „Daj buzi Kate” S. Spewack’a
(1966), gubernator – „Gasparone” K. Millöckera (1966), Bagrat – „Keto
i Kote” W. Dolidze (1967), szambelan – „Wielka księżna Gerolstein” J. Offen-
bacha (1969), Kierownik hotelu – „Hrabia Luksemburg” F. Lehára (1970).



„Bal w operze”, Gliwice, 1957 rok.

Z Operetką Śląską wielokrotnie występował gościnnie w wielu miastach Polski, także za granicą (m.in. w 1961 roku w Ostrawie z operetką „Księżniczka czardasza” I. Kalmana i „Cnotliwa Zuzanna” I. Gilberta). Ponadto wspierał ekipy innych operetek w realizacji przedstawień. Brał udział m.in. w 1961 roku w roli Papy w przedstawieniach komedii muzycznej R. Benatzk’ego „Rozkoszna dziewczyna” z Operetką Dolnośląską (Ostrów Wielkopolski, Wrocław, Wałbrzych, Kalisz, Bielawa, Legnica, Częstochowa), a w 1957 roku z Operetką Szczecińską (Szczecin, Sopot).

Był członkiem Komitetu Honorowego Dziesięciolecia Opery Warszawskiej (1956) i XV-lecia istnienia Państwowej Operetki w Łodzi (1961). Występował w licznych koncertach z udziałem orkiestry symfonicznej (np. w 1957 roku z montażem z operetki J. Straussa „Zemsta Nietoperza”).

Brał udział w licznych koncertach dobroczynnych (np. na rzecz Szpitala Ministerstwa Obrony Narodowej w Warszawie – 1955, 106 wojskowego szpitala garnizonowego w Gliwicach – 1962, Społecznego Komitetu Budowy Sali Gimnastycznej przy Liceum Ogólnokształcącym im. A. Struga w Gliwicach – 1968).

Od 1962 roku występował w Ośrodku Katowice Telewizji Polskiej z programem arii operetkowych przygotowanym przez Redakcję Muzyczną (program „W krainie operetki” – 1963 rok), także w realizacjach muzycznych operetek (np. w programie ogólnopolskim pt. Rozwódka, emisja 1966 rok).

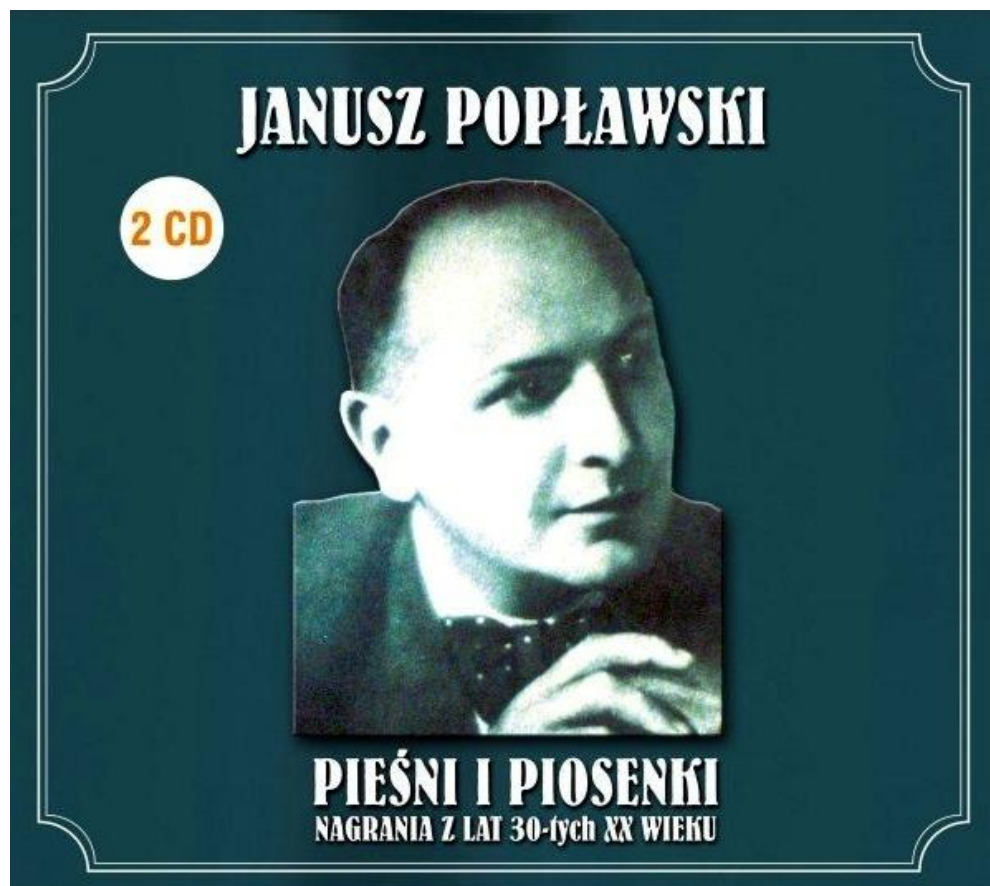


Janusz Popławski z żoną i synem Jackiem.

Do końca sezonu 1967/68 pozostawał w Operetce Śląskiej jako śpiewak i aktor. Jak podkreślali recenzenci miał dość lekki, tenorowy głos o promiennej barwie, ujmujący uśmiech i korzystne warunki sceniczne amanta. Długo zachowywał dobrą prezencję, jednak lepszym był śpiewakiem niż aktorem. Po przejściu na emeryturę od września 1968 roku pracował dalej w Operetce Śląskiej na pół etatu.

Odnaczony był Złotym Krzyżem Zasługi (1956), Złotą Odznaką Zasłużonemu w rozwoju województwa katowickiego (1964) oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1968).

Z trzecią żoną Janiną Mikulską (1927-2006), gorącą wielbicieleką tenora Janusza Popławskiego jeszcze z okresu okupacji, poślubioną w 1953 roku, miał syna Jacka Stanisława. Rodzinie, mimo licznych zajęć zawodowych i występów artystycznych, poświęcał bardzo dużo czasu. Wiele fotografował dokumentując wszystkie ważne wydarzenia rodzinne.



Okładka albumu płyt CD z piosenkami Janusza Popławskiego.

Zmarł w Gliwicach 10 marca 1971 roku i pochowany został na centralnym cmentarzu komunalnym. Na nagrobku znajduje się napis: *Ś.P. / JANUSZ / POPŁAWSKI / * 26.10.1898 + 10.03.1971 / TENOR OPERY WARSZAWSKIEJ / I OPERETKI ŚLĄSKIEJ // JANINA / POPŁAWSKA / * 14.05.1927 + 30.03.2006 // „TY MOJE SERCE MASZ / GDY CIEBIE BRAK – TCHNIE / PUSTY ŚWIAT...”*

Dzięki zachowanym licznym nagraniom płytowym, audycjom radiowym Jana Zagozdy, piosenki z repertuaru Janusza Popławskiego są wciąż żywe. Ukazują się kolejne płyty CD z jego piosenkami budząc nostalgię za minionymi latami. Również Internet przypomina wciąż jego dorobek artystyczny.

Dziękuję Panu Jackowi Popławskiemu za udostępnienie dokumentacji, archiwaliów, korespondencji, dokumentów oraz fotografii rodzinnych. Podziękowania kieruję także do Pana Janusza Popławskiego bratanka J. Popławskiego, z którego zbiorów również mogłem skorzystać.

BIBLIOGRAFIA:

- ✓ Archiwum prywatne rodziny Popławskich (w posiadaniu Jacka Popławskiego).
- ✓ Poreda E., *Scena Muzyczno-Operowa 1945-1948* [w:] *10 lat Opery warszawskiej 1945-1955*, red. G. Dziewońska, Warszawa 1955.
- ✓ Skoraczewski W., *Wspomnienie* [w:] *10 lat Opery warszawskiej 1945-1955*, Warszawa 1955, red. G. Dziewońska, Warszawa 1955.